

# Nocne zeznania Tardieu

na komisji do sprawy Stawiskiego

PARYŻ, 19. 7. — Niemniernie długie posiedzenie komisji dla zbadania afer Stawiskiego, na którym zeznawał w ciągu 6 godzin Tardieu, zakończyło się konfrontacją Tardieu i Chautemps. Tardieu, jak wiadomo, wystąpił z gwałtownym atakiem, oskarżając Chautemps o to, że chciał zatuzować skandal Stawiskiego, aby w ten sposób ratować siebie i rodzinę.

Rzucono na mnie — mówił Tardieu — najwstrętniejsze oszczerstwa. Sam fakt odnalezienia talonu z notatką „A. Tard” wystarczył komisji na doniesienie, że wykryto czek Stawiskiego na nazwisko premiera Tardieu. Jakkolwiek od tego czasu upłynęło cztery miesiące, nie uważano za stosowne przesłuchać mnie. Mimo to oskarżenie komisji nie udało się ustalić, abym miał coś wspólnego ze Stawiskim.

## CHAUTEMPS

### WIEDZIAŁ O WSZYSTKIM

Gdy nikt nie zabierał głosu po tem zeznaniu, Tardieu stwierdził tę okoliczność i mówił dalej, że wobec tego trudno jest wytłumaczyć prowadzoną przeciwko niemu kampanię. Utrzymuje stanowczo — mówił Tardieu — że Chautemps doskonale wiedział o całej sprawie Stawiskiego. Z trybuny parlamentarnej Chautemps oświadczył, że afera Stawiskiego była dlań nieoczekiwana. Wobec tego stwierdzam, że do sierpnia 1933 r. Chautemps wiedział doskonale o wszystkich okolicznościach afery nie tylko jako minister, lecz jako adwokat i głowa rodziny Chautemps.

Przecież Chautemps był adwokatem aresztowanego już gen. Bardi de Fourtou. Jako minister, Chautemps posiadał też inne źródła informacji i nie mógł nie wiedzieć o tem, o czem dobrze wiedziała prefektura policji paryskiej, urząd bezpieczeństwa i prokuratura.

## STAWISKI NIE POPEŁNIŁ SAMOBYSTWA

Mówiąc dalej o Stawiskim, Tardieu utrzymywał, że nie uczyniono nic, aby go ująć żywego, gdyż w śmierci Stawiskiego był ktoś niewątpliwie zainteresowany. Gdyby Stawiski chciał popełnić samobójstwo, mógł był to uczynić w Paryżu, nie potrzebując wyjeżdżać. Od chwili śmierci oszusta dochodzenie wlokło się, a Chautemps nie chciał dopuścić do utworzenia parlamentarnej komisji śledczej. Tymczasem zaś dla oszukańca opinii publicznej sfabrykowano szereg fałszywych czesków Stawiskiego. Widoczne jest, że był tu człowiek, który jakieś polecenia wykonywał, lecz był też ktoś, kto te polecenia wydawał. Sąd winien się dowiedzieć, kto właśnie wydawał rozkazy.

## KONFRONTACJA

### TARDIEU — CHAUTEMPS

Po tych zeznaniach Tardieu komisja uznała za stosowne skonfrontować świadka z Chautemps, którego wezwano telefonicznie z urlopu. Konfrontacja nastąpiła o godz. 11 wiecz., przyczem Chau-

temps oświadczył, że zeznania Tardieu są tylko atakiem politycznym, który musi pociągnąć za sobą poważne skutki. Chautemps twierdził dalej, że Tardieu świadomie wystąpił przeciwko Chautemps, gdyż chce w ten sposób doprowadzić do rozwiązania parlamentu.

Konfrontacja skończyła się dopiero o godz. 3 rano, a Chautemps wychodząc z sali posiedzeń komisji, oświadczył, że Tardieu jest zbyt mądry, aby nie wiedzieć, że radykali nie mogą popierać gabinetu, w którym zasiada Tardieu.

PARYŻ, 19. 7. — Nie ulega wątpliwości, że rada gabinetowa zjawiła się niemal wyłącznie zeznaniami Tardieu. Ministrowie, należący do obozu radykalnego, mają zbadać, czy w obecnych warunkach możliwe jest utrzymanie rządu jednolitego narodowej. Doumergue przerwałby urlop dopiero wtedy, gdyby decyzja co do dalszego istnienia rządu wypadła niepomyślnie.

## ZWOŁANIE

### RADY MINISTRÓW

PARYŻ, 19. 7. — Wystąpienie Tardieu na komisji dla zbadania sprawy Stawiskiego stało się pierwszym wywołanym wydarzeniem politycznym. Jakkolwiek premier

Doumergue jest na urlopie, obecna sytuacja, po starciu b. premiera Tardieu z Chautemps, który jest jednym z przywódców obozu radykalnego, stała się tak poważna, że premier zdecydował się ewentualnie przerwać urlop. Na dziś zwołano nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem Cherona. Posiedzenie zapowiada się bardzo burzliwe. Jak dotąd radykali powstrzymują się od komentarzy, uzależniając dalsze postępowanie w stosunku do gabinetu od jego uchwał piątkowych.

## AMBICJE POLITYCZNE CZY ZEMSTA OSOBISTA?

Zastanawiając się nad przyczynami, które skłoniły ministra Tardieu do tak ostrego wystąpienia, przypuszczają niektórzy, że były to motywy czyste osobiste. Tardieu pragnie rzekomo objąć władzę, dlatego też opracował specjalny plan polityczny, którego pierwszym punktem jest rzekomo dymisja prezydenta Lebruna, powierzenie stanowiska prezydenta obecnemu premierowi Doumergue'owi. W tej konstatacji Tardieu zostałby premierem, onierając się politycznie na organizacji „Ognistej Krzyża”, a finansowo na wielkich grupach finansistów.

## Rozejm polityczny we Francji będzie utrzymany?

STARCIE TARDIEU — CHAUTEMPS — WYDARZENIEM NA TLE OSOBISTYM

PARYŻ, 20. 7. (PAT.). „Agence Economique et Financière” ogłasza następującą deklarację premiera Doumergue'a:

## OŚWIADCZENIE PREMIERA

„Jestem przekonany, że polityka rządu cieszyć się będzie w

dalszym ciągu takim samem uznaniem, jak dotychczas. Nie nie powinno mieć atmosfery odradzającego się zaufania. Sytuacja finansowa jest już natyle opanowana, że nie potrzebujemy w tym względzie żywić żadnych obaw. Incydenty, jakie mogłyby się wydarzyć, nie osłabia naszej akcji uzdrowienia finansowego i jestem pewny, że uzdrowienie to

## Strajk w San Francisco zakończony 150 milionów strąt. — 8 zabitych.

SAN FRANCISCO, 19. 7. Wchodzący w skład Komitetu Strajkowego radykali ponieśli dotkliwą klęskę, gdyż Komitet, po burzliwej dyskusji, zatwierdził swą poprzednią uchwałę co do oddania sprawy pod arbitraż. Władze bezpieczeństwa dokonały w mieście szeregu rewizji, aresztując około 300 komunistów.

Komitet Strajkowy uchwalił zakończenie strajku większością 191 głosów przeciwko 174.

## DALSZE UCHWAŁY

### KOMITETU STRAJKOWEGO

SAN FRANCISCO, 20. 7. (PAT.). Rezolucja, uchwalona przez Główny Komitet Strajkowy, głosi, iż Komitet oświadcza się na rzecz niezwłocznego przedstawienia sądowi rozjemczemu wszystkich kwestii spornych i postanawia, że po przyjęciu przez armatorów warunków, zaproponowanych przez Narodową Radę Konekcyjną, celem zlikwidowania strajku pracowników portowych, Główny Komitet Strajkowy przyjmie te warunki za podstawę

niezwłocznego zażegnania konfliktu. Wreszcie Komitet zaleca wszystkim związkom zawodowym, które rzuciły hasło strajku, celem poparcia pracowników portowych, niezwłoczne przystąpienie do pracy i zobowiązując się wyzyskać wszystkich, będących w jego dyspozycji środków celem zakończenia strajku pracowników portowych.

Ta decyzja Komitetu stanowi właściwie zakończenie strajku. Tysiące robotników powróciło już do pracy.

## SAN FRANCISCO, 20. 7. (PAT.).

Główny Komitet Strajkowy uchwalił dalsze dwie rezolucje, z których jedna domaga się utrzymania Komitetu aż do chwili, gdy jego przewodniczący uzna za stosowne go rozwiązać. Druga zaś żąda, aby w interesie pokoju i dla okazywania dobrej woli oddziały wojskowe zostały wycofane z wszystkich miast, które brały udział w strajku, na czas nieokreślony.

PORTLAND, 20. 7. (PAT.). Gubernator Oregonu nakazał mobilizację gwardji narodowej dla ochrony życia i mienia mieszkańców.

## SZAŁ RADOŚCI

### NA ULICACH SAN FRANCISCO

#### SAN FRANCISCO, 20. 7. (PAT.)

Ludność miasta ogarnęła szalona radość na wieść o powziętem przez Główny Komitet Strajkowy postanowieniu zakończenia strajku. Na ulicach dochodziło do scen, przypominających momenty ogłoszenia zwycięstwa. Wszyscy pracownicy powrócili ochotczo do pracy, a wszystkie restauracje i zakłady rozrywkowe były przepelnione.

Jak się zdaje, główną przyczyną zakończenia strajku było niezadowolenie ludności.

SAN FRANCISCO, 20. 7. (PAT.). Gubernator Merriam odnawia wycofanie oddziałów gwardji narodowej z miasta, dopóki nie uzyska pewności, że akty gwałtu już się nie powtarzają.

Straty, poniesione przez San Francisco wskutek strajku, obliczane są obecnie na 150 milionów dolarów, liczba zaś ofiar ludzkich wynosi 8 zabitych i 197 rannych. W Portland miejscowy komitet strajkowy postanowił ogłosić strajk generalny, jeśli obóz gwardji narodowej wkroczy do miasta.

ulegnie dalszej konsolidacji. Jest to na rynku rent najlepszym argumentem, który winien zapewnić powodzenie nowej pożyczki.

## USPAKAJĄCE

### KOMENTARZE PRASY

PARYŻ, 20. 7. (PAT.). Wielkie dzienniki wyrażają nadzieję, że podniecenie, wywołane przez zeznania Tardieu, uspokoi się i że rozejm partyjny trwać będzie dalej w interesach całego kraju, które — według powszechnej opinii — muszą być postawione przed interesami osobistymi.

„Le Matin” pisze: „Wielu rozsądnych i obdarzonych zimną krwią ludzi starało się wczoraj zmniejszyć znaczenie całego incydentu, sprowadzając go do rozmiarów zatargu osobistego, nie zaś zatargu zasadniczego. Doumergue ma poza sobą olbrzymią większość kraju, która ma już dość kłótni partyjnych i która uważa jego obecność u władzy za nieodzowną dla doprowadzenia do pomyślnego końca podjętego dzieła, i niema żadnych wątpliwości, że rada ministrów stanie z nim jednogłośnie ramię przy ramieniu”.

„Petit Parisien” pisze: „Ministrowie radykalni dali dowód wielkiego rozsądku, starając się przywrócić pokój i skłonić wszystkich do zastanowienia. Ich rady zostały na szczęście wysłuchane. Wszystko pozwala myśleć, że zarówno jedni, jak drudzy, postawią przed interesami osobistymi dobro ojczyzny”.

„Ami du Peuple” pisze: „Należy się spodziewać, że rozejm polityczny trwać będzie jeszcze długo dla dobra całego kraju”.

## KONFLIKT BĘDZIE ZAŁAGODZONY TWIERDZI AGENCJA HAVASA

PARYŻ, 20. 7. (PAT.). Z kół radykalnych informują, że niezwłocznie po złożeniu zeznań przez Tardieu sekretarz grupy radykalnej połączył się telefonicznie z prezesem Herriotem, któremu zreferował przebieg sprawy.

Również b. premier Chautemps porozumiał się telefonicznie w ciągu dnia dzisiejszego z Herriotem. Herriot jest przeciwny zwołaniu posiedzenia komitetu wykonawczego partji, zanim w sprawie incydentu nie wypowie się rada gabinetowa.

Wskutek tego właśnie zażądano zwołania posiedzenia rady gabinetowej. O ile rada gabinetowa nie da satysfakcji partji radykalnej, prezes stronnictwa, Herriot, zwoła posiedzenie komitetu wykonawczego partji z udziałem posłów i senatorów radykalnych, którzy powołają ostateczną decyzję co do ewentualnego odwołania z rządu Doumergue'a i ministrów radykalnych.

Agencja Havasa twierdzi, że są wszelkie nadzieje, iż nie dojdzie do tej ostateczności i że konflikt będzie załagodzony albo na posiedzeniu rady gabinetowej, albo w drodze osobistej interwencji premiera Doumergue'a.

## OBŁADY

### ZDROWE, ŚMACZNE, TANIE

MARIA MACHYŃSKA — ŁÓDŹ 45

## Powódź wypłoszyła z kryjówek bandytów Byka i Maczugi

### RZESZÓW, 20. 7.

Zastrzelenie Byka, współnika nieuchwytnego bandyty Maczugi, mającego na sumieniu wiele zbrodni, morderstw, rabunków i włamań, zrobiło w Rzeszowie ogromne wrażenie. Akcja pościgowa za zbiegłymi przed 7 miesiącami z więzienia nieuchwytnymi bandytami zyskała w ostatnim czasie na nasileniu.

Prawie co tydzień policja rzeszowska była alarmowana o pojawieniu się Byka i Maczugi w coraz to innych miejscowości powiatu. Ostatnio alarm tego rodzaju nastąpił w Rzeszowie w poniedziałek. Zawiadomiono władze, że nieuchwytna dwójka bandytów wstąpiła do przydrożnego kiosku Janusza w Drabiniance pod Rzeszowem i zakupiła sobie kiełbasę i tam ją najspokojniej w świecie spożyła. W pół godziny po odejściu

Wylew Wisły między Zawichostem i Sandomierzem  
Warszawa zagrożona powodzią  
Woda na Wiśle przybiera 10 cm. na godzinę  
(Dokończenie ze str. 1-e)

## Zniszczenia na Podkarpaciu

### Spustoszenie w dolinie Popradu

KRYNICA, 20. 7. (PAT.). Droga kołowa w Powroźniku jest podmyta i zerwana. Fura przejeżdżają wprawdzie, ale most kolejowy jest częściowo uszkodzony, ale zdalny do użytku. Pociągi przejeżdżają z szybkością 5 km. na godzinę.

W Muszynie zerwany został most, dzielący Muszynę. Komunikacja między Łazienkami a plażą odbywa się przy pomocy łódki. Na Popradzie wywróciła się łódź, wioząca 13 osób, 12 osób zdołano uratować. W Muszynie tor kolejowy na przestrzeni 150 mtr. jest podmyty na 3 mtr. wgląb.

Pociąg przywiózł szuter i robotników, którzy pod auspicjami kierownictwa dyrektora departamentu Ministerstwa Komunikacji Gawrońskiego energicznie zabrali się do naprawy toru. W pół godziny tor został naprawiony i pociąg ruszył dalej.

W Żegiestowie tor kolejowy chroniony jest przez mocny mur oporowy. Żegiestów stosunkowo najmniej ucierpiał.

W Piwnicznej most drogowy obok stacji kolejowej został podmyty. Połowa mostu utonęła w Popradzie, druga zaś została uratowana, dzięki zatorowi, jaki utworzyło zniszczone przez fale drzewo z placu składowego w Powroźniku. W Piwnicznej - miejsce zniszczenia zostało zupełnie most na Popradzie. Widać tylko sterzące przesłania.

W Rytarze powódź wyrządziła znaczne szkody. Most kolejowy został bardzo poważnie uszkodzony tak, że trzeba się przesiadać. Podróżni z trwogą przechodzą przez most, z którego zostały powyrwane progi. Szeroko rozlana woda zniszczyła dwie wille — jedną drewnianą, pełczoną obok toru kolejowego, oraz jedną murowaną, należącą do plk. Mordarskiego. Znajdujący się obok mostu kolejowego most kolowy jest zupełnie podmyty i zamknięty dla ulicy.

W Marcinkowicach zatopiony trzy osoby. W Jazowsku w czasie akcji ratowniczej utonęła jedna osoba. Miejscowa fabryka mebli jest zupełnie zatopiona. W Obidzie na drodze Piwniczna — Szczawnica zginęła jedna osoba.

W Barcicach Poprad wyrządził wielkie spustoszenia, unosząc trzy gospodarstwa oraz niszcząc wszystkie plony. Kilka domów ludność rozebrała sama, nie chcąc dać znieść ich żywiołowi.

## Spustoszenie w dolinie Dunajca

NOWY SĄCZ, 20. 7. (PAT.). Stary Sącz ucierpiał stosunkowo najmniej.

W Nowym Sączu stoją jeszcze ciągle pociągi z napisami Kraków — Krynica — Warszawa, które od kilku dni są nieczynne. Między Nowym Sączem a Marcinkowicami nasyp kolejowy jest całkowicie zerwany na długości 250 mtr. Szyny i podkłady wody Dunajca uniosły daleko poza

tor. Na przestrzeni 500 mtr. nasyp jest zerwany i podmyty.

Most pod Kleczanami dzięki wyjątkowej i ofiarnej pracy robotników kolejowych został uratowany. Nasyp jednak z obu stron na przestrzeni 350 mtr. jest zerwany. Wobec ogromnych szkód, jakie wyrządziła woda, nie należy się spodziewać, aby ruch kolejowy na tej linii, nawet ograniczony, mógł być przywrócony przed upływem 10-ciu dni.

Dwutorowy most na Kamienicy pod Nowym Sączem został częściowo zniszczony. Ruch kolejowy odbywa się po jednym torze. Naprawa mostu i otwarcie całkowitego ruchu spodziewane są w ciągu dwóch dni.

Linia kolejowa między Nowym Sączem a Tarnowem jest w pięciu miejscach przerwana bądź przez podmycie toru, bądź przez uszkodzenie mostu, czy osunięcie nasypu.

NNa drodze ze Stróż do Żegiestowa zerwany jest most między Bieczem i Skolyszewem, jak również zerwany jest most między Skolyszewem a Jasłem. Wszędzie w re intensywna praca drużyn robotniczych, oddziałów wojskowych, miejscowych oddziałów straży pożarnej, komitetów obywatelskich — przy szerokim udziale ludności. W Nowym Sączu komitet obywatelski dożywia około 1900 osób.

Komunikacja między Krościenkiem a Szczawnicą jest zupełnie przerwana. W kilkunastu miejscach zniszczone są mosty.

Droga kołowa między Nowym Sączem a Rytrem jest zerwana pod Starym Sączem. Między Starym Sączem a Barcicami droga jest zerwana do połowy. Roboty drogowe i kolejowe prowadzi tam trzecia kompania pierwszego baonu mostów kolejowych z Krakowa, w łączności z naczelnikiem wydziału drogowego w Nowym Sączu. Podkreślić należy wyrobienie i ofiarność kolejowych drużyn robotniczych, które pracują bez przerwy od poniedziałku. Pracownicy do dziś nie rozbiłali się, ani się nie kładli.

## Oświadczenie

### m. n. Butkiewicza

Minister Komunikacji inż. Michał Butkiewicz po powrocie z miejsc katastrofy powodzi ogłosił dziś następujący komunikat: „Notowany w okresie ostatnich 120 lat stan wody, przy porównaniu ze stanem wody obecnej powodzi, daje obraz klęski, jaka nawiedziła zachodnią część Małopolski. Głównym w Nowym Sączu w r. 1937 najwyższy poziom wody był notowany 411 cm., to obecnie — 490. Na Rabie w r. 1931 — 815 cm., obecnie 952. Pod Nowym Sączem u ujścia Dunajca woda podniosła się ponad wodowskazy. Aby uprzytomnić sobie poziom w tych miejscach, chcę zakomunikować fakt, że nie daleko ujścia Dunajca na lewym brzegu Wisły, drutyny robotnicze pracowały nad wzniesieniem wału ochronnego wysokości 4 i pół metra. Woda w tem miejscu podniosła się do tego stopnia, że ponad wałem zupełnie swobodnie kursowały statki pasażerskie ze sługi rzecznej z Krakowa, niosąc ratunek ludności, dotkniętej klęską.

Jak już wiadomo, poziom rzek, wpadających do Wisły, stale obecnie opada, przy ujściu Dunajca sytuacja jest jednak bardzo poważna i woda jeszcze przybiera. W Szczucinie także trwa powolny przybór. W Krakowie przez dziesiątą noc woda opadła o 41 cm. Pod Sandomierzem najwyższy notowany na wodowskazach poziom wody w r. 1903 wynosił 483 cm., zaś w dn. 19 b. m. — 518 cm.

Komunikacja kolejowa stopniowo jest przywracana na całym terenie, objętym katastrofą. Jeśli niemożliwym jest nawiązanie komunikacji bezpośredniej, to odbywa się ona z przesiadaniem, z wyjątkiem odcinka Białdolina — Tarnów, na którym ruch pociągów jest jeszcze niemożliwy”.

## DZISIAJ W TEATRZE

## WIELKA REWJA

Karowa 18, tel. 692-99

## WIELKA PREMIERA MIRA ZIMINSKA

w rewji w 20 obrazach

## 101 POCIECH

Hemara, Nela, Szerszenia i Własta

Tola Mankiewiczówna, Helena Makowska, Ela Antosówna, Irena Różycka, Kazimierz Krukowski, Ludwik Laviński, Czesław Skonieczny, Wojciech Ruszkowski, Zygmunt Regro, Jan Wojciechowski, Tadeusz Zakrzewski oraz Balet.

Ceny miejsc od 50 gr. do 3 złotych

Początek przedstawienia 7.30, 10-ta wiecz.

Przedprzedaż w kasie teatru w Cukierni Ziemiańskiej oraz w biurach „Icar” i „Orbis”